

Bartłomiej Różycki

Modyfikowanie symboliki w przestrzeni publicznej na przykładzie działań wobec pomników oraz przemianowywania ulic w Polsce po 1989 r.

Społeczeństwo. Edukacja. Język 4, 29-44

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MODYFIKOWANIE SYMBOLIKI W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ WOBEC POMNIKÓW KOMUNISTYCZNYCH W POLSCE PO 1989 R.¹

*Modifying political symbols in the public sphere as exemplified
by the attitude towards Communist monuments in Poland since
the democratic transition of 1989*

Streszczenie

Artykuł jest rezultatem szerszych badań nad stosunkiem do symboli upadłej dyktatury, pozostających w przestrzeni publicznej po wprowadzeniu demokracji. Na podstawie szerokiej kwerendy przypadków różnego traktowania takich pamiątek przeszłości w postkomunistycznej Polsce, wyselekcjonowane zostały te najlepiej oddające rozmaite aspekty tego zjawiska. Posłużyły one wskazaniu typów działań zachodzących wokół pomników oraz rodzajów aktorów politycznych angażujących się w ten proces. Tekst stanowi element badań empirycznych prowadzonych w ujęciu międzynarodowym, których ostatecznym celem jest usystematyzowanie tego tematu i jego syntetyczne, komparatystyczne opracowanie.

Słowa kluczowe: symbole, pomniki, komunizm, Armia Czerwona, Polska Ludowa, Polska po 1989, transformacja ustrojowa

Abstract

The following paper is the result of broader investigation regarding the attitude towards past dictatorship symbols which remain in the public sphere even after the democratic transition. Based on a wide query of a variety of case studies regarding different postures towards particular relics of the past in post-communist Poland, I selected those best reflecting various aspects of the subject. They have been used to indicate the types of actions that refer to the topic, as well as political actors involved in the process. The article constitutes a part of empirical research conducted in an international context whose eventual goal is to systematize the subject and to elaborate on its comparative synthesis.

Keywords: symbols, monuments, communism, Red Army, Communist Poland, Poland since 1989, democratic transition

¹ Niniejszy tekst powstał w oparciu o badania prowadzone w ramach projektu „Kara, pamięć i polityka: rozliczenia z przeszłością od czasów II wojny światowej”, finansowanego przez grant Narodowego Centrum Nauki (umowa DEC-2013/10/M/HS3/00577).

1. Ideologizacja przestrzeni publicznej w Polsce Ludowej

Jednym z elementów wprowadzania nowego ładu przez władze powojennej Polski była indoktrynacja społeczeństwa. Narzucona Polakom nowa wizja świata implikowała między innymi komunistyczną interpretację historii, w tym specyficzną dla niej ocenę doniosłości konkretnych wydarzeń historycznych oraz działań poszczególnych postaci. Proces ten odbywał się na wielu płaszczyznach i za pośrednictwem rozmaitych nośników – można wymienić tu chociażby agitację polityczną, indoktrynację za pośrednictwem mediów, zideologizowany system oświaty oraz upolitycznianie świata literatury, nauki i sztuki. Jedną z płaszczyzn indoktrynacji było także wprowadzanie symboli nowego ustroju do przestrzeni publicznej, przez co wszyscy obywatele nieuchronnie musieli stykać się z nimi, prowadząc zwyczajne aktywności życia codziennego. Jednym z takich nośników symboli, a więc występujących w przestrzeni społeczno-politycznej zjawisk, posiadających odwołania do określonych idei, postaci, bądź wydarzeń, były pomniki oraz tablice pamiątkowe poświęcone faktom historycznym honorowanym przez nową władzę. Niniejszy tekst poświęcony zostanie działaniom podejmowanym wokół takich obiektów w okresie III Rzeczypospolitej. Za pomnik komunistyczny uznaję taki obiekt wzniesiony w okresie powojennym w przestrzeni publicznej, w którego przesłaniu ewidentne jest istnienie komunikatu o charakterze indoktrynacyjnym, stawiającym w korzystnym świetle ideologię komunistyczną bądź postaci i instytucje mające istotne znaczenie dla dochodzenia i utrzymywania się u władzy ugrupowań komunistycznych. Typologia tych obiektów przedstawiona zostanie w dalszej części tekstu.

Główną część empirycznego materiału badawczego stanowią doniesienia medialne na temat działań prowadzonych wokół pomników komunistycznych. Na podstawie analizy znaczącej ilości takich przypadków, podjąłem się próby usystematyzowania tego zjawiska: wskazania cech charakterystycznych procesu decyzyjnego stosowanego w omawianej kwestii, głównych postaw prezentowanych wobec tego typu symboli oraz wynikających z nich rodzajów podejmowanych działań. Obok analizy treści materiałów prasowych, stanowiącej główną metodę pracy nad niniejszym artykułem, jako metodę pomocniczą zastosowałem analizę tekstów prawnych, kształtujących ramy normatywne dla omawianego zagadnienia.

Pomniki stanowiły centralny element komunistycznej symboliki. Ich monumentalność oznaczała nie tylko deklarację wyznawanych wartości, ale także demonstrację siły – miały one przypominać społeczeństwu o istniejącej relacji władzy i sprawiać wrażenie jej bezalternatywności. Rola ta, choć pełniona nieustannie, tak jak nieustanna była obecność danego obiektu w przestrzeni publicznej, zyskiwała jeszcze bardziej na znaczeniu przy okazji wszelkich partyjno-państwowych² uroczystości. Wokół obiektów tych, celowo umieszczanych na głównych placach miast bądź w innych eksponowanych lokacjach, wedle słów Roberta Traby [2006, s. 129] „ukształtował się specyficzny rytuał, który przetrwał cały okres Polski Ludowej” – polegał on na kreowaniu jednolitego obrazu świata, stanowiącego podstawę dla budowania zaprojektowanej przez ideologów komunizmu wspólnoty. Barbara Szacka [2006, s. 55-56] przywołuje Jamesa V. Wertscha, według słów którego „państwo (...) jest zainteresowane nie tylko tym, aby jego obywatele znali oficjalną wersję historii, ale aby w nią wierzyli, i dzięki jej przyswojeniu stawali się lojalną, wyobrażaną wspólnotą”. W jakim stopniu zamiary te udały się komunistycznej władzy w okresie jej panowania, w jakim zaś jej zabiegi wywierają nie do końca uświadomiony wpływ na współczesną pamięć historyczną, stanowi temat na odrębną dyskusję, niewątpliwie jednak zakres tych działań zakrojony był na bardzo szeroką skalę.

² Choć teoretycznie mogło się to wydawać absurdalne, przeplatanie wątków narodowo-patriotycznych z, w założeniach internacjonalistyczną, ideologią komunistyczną, wcale nie było rzadkie, a władza ludowa chętnie uciekała się do takich zabiegów, dążąc do zyskania większej akceptacji dla swoich działań. O zjawisku tym szczegółowo traktuje książka Marcina Zaremby [2001].

Pomniki i tablice wznoszone w okresie Polski Ludowej i mające na celu umacnianie władzy komunistycznej można podzielić na kilka kategorii. Po pierwsze, wskazać należy bardzo liczne obiekty poświęcone Armii Czerwonej (po 1946 – oficjalnie Armii Radzieckiej, naturalnie przy upamiętnianiu wydarzeń okresu II wojny światowej związanych z wojskami ZSRR, stosowanie starej nazwy pozostawało zasadne również później). W inskrypcjach i przesłaniu tych pomników wykorzystywano zmanipulowane określenia, mówiące o „wdzięczności” (ze strony społeczeństwa polskiego) za „wyzwolenie” (spod okupacji hitlerowskiej), ewentualnie również o polsko-radzieckim „braterstwie” broni. W przypadku tych ostatnich, na pomnikach obok emblematów radzieckich uwidocznione były symbole Polski (oczywiście w jej „ludowej” formie, skonkretyzowanej najczęściej przez symbol orła bez korony). Pomniki te mogły mieć charakter ogólny bądź upamiętniać konkretne wydarzenie (bitwę, czy najczęściej wkroczenie wojsk do danego miasta, co określano wspomnianym terminem „wyzwolenia”), czasem były też dedykowane konkretnym jednostkom albo dowódcom. Wszystkie one, oprócz ugruntowywania zmanipulowanej przez komunistów wizji historii, stanowiły również symbol radzieckiej dominacji nad Polską³.

Drugi rodzaj obiektów stanowiły te poświęcone konkretnym osobistościom należącym do kanonu komunistycznej propagandy. W tym swoistym panteonie znalazło się miejsce dla licznych postaci, zarówno takich o znaczeniu globalnym, jak i bohaterów lokalnych, mających realizować utopijną wizję w konkretnym kraju. W pierwszej kolejności należy wymienić tu zatem „wielkich wodzów rewolucji” – Lenina i Stalina, choć paradoksalnie w Polsce obiekty im poświęcone stały raczej w mniejszych miejscowościach: posąg, jak i muzeum Lenina, istniały do 1989 roku w Poroninie, gdzie późniejszy wódz rewolucji przebywał w okresie 1913-1914, zaś pomnik Stalina stał do 1956 roku w Ustrzykach Dolnych, do dziś zaś jego podobizna widnieje na płaskorzeźbie umieszczonej na murze cmentarza wojskowego w Cybince (jest to de facto element orderu przyznanego wszystkim spoczywającym tam czerwonoarmistom, co stanowi główny argument przeciwników usunięcia tego wizerunku) [www 5, www 32, www 47]. Dużo więcej upamiętnień powstało ku czci Polaków wcielających w życie idee tych przywódców, z czego najbardziej znanym był warszawski pomnik Feliksa Dzierżyńskiego. Kolejne honorowane w ten sposób postaci to Julian Marchlewski, Marcei Nowotko i Bolesław Bierut, a także dowódcy wojskowi, przede wszystkim Zygmunt Berling oraz Karol Świerczewski, wreszcie inne osoby, których życiorysy mogły zostać wykorzystane propagandowo, jak Wincenty Pstrowski czy Janek Krasicki.

Obok tych bohaterów indywidualnych, powstawały pomniki i tablice poświęcone bohaterom zbiorowym – przede wszystkim honorujące wysiłek zbrojny oddziałów o komunistycznej proweniencji (w Warszawie były to między innymi pomniki Żołnierza 1. Armii Wojska Polskiego, Partyzanta oraz dedykowany kobietom walczącym pomnik z inskrypcją „Polkom chwała”) a także, darzone wyjątkową niechęcią społeczeństwa, pomniki resortów siłowych, wykorzystywanych do walki z opozycją antykomunistyczną, zwane często pogardliwie „UBeliskami” bądź pomnikami „utrwalaczy” (w domyśle – władzy ludowej) [Tazbir, 1996, s. 5]. Wreszcie do obiektów wykorzystywanych w komunistycznej indoktrynacji zaliczyć należy te upamiętniające przyłączenie do Polski terenów poniemieckich, określanych zwykle w propagandzie jako „Ziemie Odzyskane”. Wprawdzie te przesunięcia graniczone można rozpatrywać z punktu widzenia interesów samego Państwa Polskiego, nie należy jednak zapominać o propagandowym wykorzystywaniu hasła „powrotu do macierzy”, ideologii osadnictwa wojskowego, wreszcie przestrzeganiu przed rewizjonizmem zachodnioniemieckim, jako argumentów legitymizacyjnych władzy ludowej⁴.

³ Znakomitą i wyczerpującą analizę na temat tego rodzaju pomników przeprowadziła Dominika Czarnicka [2015]. Wiele uwag na ten temat zaczerpnąłem właśnie z jej monografii.

⁴ Warto też pamiętać, iż walka o uznanie nowej zachodniej granicy, jako jeden z priorytetów polityki zagranicznej Polski Ludowej, umacniała jej klientelizm wobec jedyne go mocarstwa gwarantującego nienaruszalność tej granicy, a więc Związku Radzieckiego [Zajac i Zięba, 2009, s. 91].

2. Modyfikowanie symboliki komunistycznej po 1989 roku

2.1 Ramy prawne

Po rozpoczęciu transformacji ustrojowej w roku 1989, jednym z przejawów zmian stało się masowe usuwanie komunistycznej symboliki z przestrzeni publicznej. Rozpatrując rozmaite aspekty omawianego zagadnienia, warto wskazać ramy prawne, w jakich zobowiązane są poruszać się podmioty podejmujące działania w tym zakresie. Na pierwszym miejscu wypada zaznaczyć, iż co do zasady kompetencje w kwestii decydowania o funkcjonowaniu pomników (a także o innym istotnym nośniku symboli, a mianowicie nazewnictwie ulic, choć zagadnienie to wykracza poza tematykę niniejszego tekstu) posiadają organy samorządowe. W Ustawie o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 roku wprost wskazane jest, iż do wyłącznej właściwości rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawie wnoszenia pomników [Ustawa o samorządzie terytorialnym, art. 18, ust. 2, pkt. 13]. W przypadku dążenia do usunięcia obiektu ocenianego jako stanowiący symbol komunizmu, przywołuje się zwykle dwa argumenty prawne: artykuł 13 Konstytucji, mówiący o zakazie istnienia „partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystów i komunizmu” [Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej], a także artykuł 256 Kodeksu Karnego, zgodnie z którym karana jest osoba, która „publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa”, lub prowadzi działania zmierzające do rozpowszechnienia przedmiotów będących nośnikiem „symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej”, z zastrzeżeniem dopuszczalności takich czynów „w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej” [Kodeks Karny, paragraf 1-3]. Instytut Pamięci Narodowej, o którego działaniach będzie jeszcze mowa, obowiązku podejmowania działań na rzecz usuwania komunistycznej symboliki upatruje w swojej ustawie fundacyjnej, której wstęp wskazuje na „zachowanie pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu” i „patriotyczne tradycje zmagania Narodu Polskiego z okupantami, nazizmem i komunizmem”, a także wymienia wśród zadań Instytutu formułowanie wniosków dotyczących edukacji historycznej [Ustawa o Instytucji Pamięci Narodowej, art. 53, ust. 6]. Wszystkie te zapisy są, jak widać, bardzo ogólne, dlatego też stosunek do niewyrażonego wprost obowiązku usuwania symboliki komunistycznej mógł być przez uprawniony do takiego działania organ traktowany rozmaicie. Bezpośrednio o tej kwestii mówi dopiero najnowsza Ustawa o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej z 1 kwietnia 2016 roku, jednakże – jak można wydedukować z samego tytułu tego aktu prawnego – dotyczy ona funkcjonującego w przestrzeni publicznej nazewnictwa i w praktyce będzie stosowana głównie do usuwania komunistycznych patronów ulic [Ustawa o zakazie propagowania komunizmu...].

Do prawnych ram wiążących się z tematem symboliki komunistycznej należy też traktat międzynarodowy mający zastosowanie do miejsc związanych z poległymi na terytorium Polski żołnierzami Armii Czerwonej. Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji wynegocjowana została w lutym 1994 roku, zaś zaczęła obowiązywać 8 miesięcy później. Obejmuje ona wszystkie miejsca pochówku „żołnierzy i osób cywilnych poległych, pomordowanych i zamęczonych w wyniku wojen i represji” [Umowa o grobach i miejscach pamięci..., art. 1, ust. 1]. Porozumienie to określa również zasady ekshumacji i godnego pochówku. Obie strony zadeklarowały gotowość do wymiany informacji na temat istniejących miejsc spoczynku, wraz z liczbą ofiar i wszelkimi znanymi danymi osobowymi. Uzgodniono, że miejsca takie mają być zabezpieczone – wydzielone i oznaczone stosownymi tabliczkami informacyjnymi, uwzględniono również możliwość dodawania innych form upamiętnienia.

Wszelkie obiekty niewłaściwe dla miejsca pamięci powinny być z niego usunięte, a w przypadku aktu wandalizmu druga strona powinna zostać poinformowana, wszystkie szkody naprawione, zaś sprawcy ukarani. Porozumienie to określa również zasady ekshumacji – może do nich dojść z inicjatywy którejkolwiek ze stron, a każda ma prawo zdecydować o przeniesieniu zwłok w inne miejsce, choć akcje te powinny być konsultowane. Obie strony zobowiązały się zapewnić „swobodny dostęp obywateli obu Państw do miejsc pamięci i spoczynku” oraz sprzyjać inicjatywom „w celu zapoznania z przeszłością zainteresowanych osób, głównie młodzieży, i podejmowania działań na rzecz pojednania narodów” [Umowa o grobach i miejscach pamięci ..., art. 10, ust. 1-2].

Wokół przytoczonej powyżej umowy toczą się pomiędzy Polską a Rosją spory dotyczące zakresu jej obowiązywania. Rosja stosuje zwykle rozszerzającą wykładnię, uznając iż zapisy o „miejscach pamięci i spoczynku” obejmują nie tylko miejsca faktycznego spoczynku żołnierzy radzieckich poległych w okresie II wojny światowej, ale wszystkie obiekty poświęcone Armii Czerwonej na terenie Polski, uznając wszelkie niekonsultowane działania władz polskich zmierzające do ich usunięcia za łamanie porozumienia. W Polsce natomiast utrzymuje się, iż umowa dotyczy wyłącznie miejsc pochówku. IPN wyraził w tej kwestii opinię wskazującą, iż „polska przestrzeń publiczna jest elementem polskiej suwerenności i nie istnieje potrzeba konsultowania tego typu działań z żadnym z sąsiadów. Umowa ze stroną rosyjską dotyczy tylko miejsc pochówku i pamięci, a zatem de facto cmentarzy, więc nie dotyczy upamiętnień symbolicznych” [www 43]. W podobnym tonie przeciw oskarżeniom ze strony rosyjskiej wypowiedział się polski MSZ, stwierdzając, że „z zapisów rzeczony Umowy jasno wynika, iż nie ma ona zastosowania do pomników symbolicznych, które nie są integralnymi elementami grobów, miejsc spoczynku i cmentarzy wojennych” [www 61].

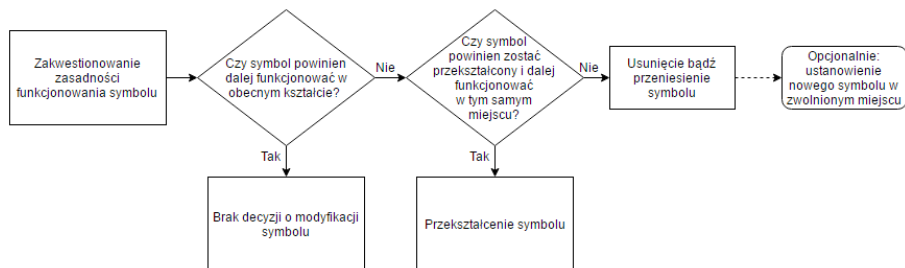
Pisząc o ramach prawnych, wskazać wypada jeszcze na pewien znamieny precedens. Jest nim kontrowersyjny wyrok wydany przez sąd rejonowy na warszawskiej Pradze w sprawie aktu wandalizmu wobec dwóch pomników poświęconych Armii Czerwonej. Uwzględniając artykuł 261 Kodeksu Karnego mówiący o karaniu tego, „kto znieważa pomnik lub inne miejsce publiczne urządzone w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby” oraz fakt, iż prawo polskie nie precyzuje definicji pomnika, sąd uznał, że obiekty te, wzbudzające kontrowersje historyków i mieszkańców, według niektórych będące „zakłamanym świadectwem w historii dziejów Polski”, w ogóle nie spełniają definicji pomnika, „bowiem ochronie prawnej podlega obiekt wzniesiony dla upamiętnienia zdarzenia bądź uczczenia osoby, której ta cześć jest należna”, w związku z czym ich zniszczenie nie kwalifikuje się do ukarania na mocy przytoczonego artykułu Kodeksu Karnego. Postanowienie to wywołało zdumienie Sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Kunerta, zdaniem którego „można się zastanawiać czy dany pomnik został postawiony słusznie i we właściwym miejscu, ale nie można się zastanawiać czy to jest pomnik, czy też nie” [www 26, www 49], tym niemniej wykładnia ta stała się chętnie wykorzystywanym argumentem dla środowisk najradykałniej domagających się dekomunizacji przestrzeni publicznej⁵.

2.2 Działania praktyczne

Decyzje polityczne powiązane z modyfikacją symboli sprowadzić można do trzech zasadniczych etapów, gdzie odpowiedź udzielona w jednym z nich implikuje zaistnienie kolejnego, bądź podjęcie określonego działania. Pierwszym krokiem jest decyzja w kwestii istnienia przesłanek ku usunięciu istniejącego symbolu. W przypadku stwierdzenia takiej zasadności, kolejna decyzja dotyczy wyboru pomiędzy usunięciem obiektu z danego

⁵ Por. m. in. artykuły portali „wPolityce”, „Telewizja Republika” czy ugrupowania „Liga Obrony Suwerenności” [www 6, www 10, www 27].

miejsca a jego przekształceniem. W pierwszym wypadku zdecydować należy o dalszych losach obiektu – jego kompletnym usunięciu z przestrzeni publicznej, bądź przeniesieniu w inne miejsce, w drugim wypadku zaś dokonuje się stosownego przekształcenia. Naturalnie w przypadku stwierdzenia braku przesłanek dla usunięcia symbolu na pierwszym etapie, proces decyzyjny zostaje w tym miejscu zakończony. Całość najczytelniej zilustruje schemat:



Wykres 1. Schemat podejmowania decyzji ws. modyfikacji symbolu w przestrzeni publicznej.

Losy symboli zazwyczaj decydują się w taki właśnie sposób, choć konkretny symbol może zostać poddany powyższemu algorytmowi więcej niż jeden raz. Gdy za pierwszym razem na wczesnym etapie podjęta zostanie decyzja o zachowaniu symbolu (w dotychczasowej bądź zmodyfikowanej formie), po pewnym czasie może zostać podjęta kolejna próba zmierzająca do jego przeniesienia bądź usunięcia. Proces ten może zostać powtórzony również po przeniesieniu symbolu w inne miejsce (celem jego kolejnego przeniesienia bądź ostatecznego usunięcia). Teoretycznie możliwe jest również ponowienie procesu celem cofnięcia wcześniejszej decyzji, w praktyce jednak tego typu działania raczej nie występują (za wyjątkiem można by uznać przykładowo usunięcie pomnika w celu jego renowacji, a następnie przywrócenie w tym samym miejscu, jednakże w przypadku takiego procesu w ogóle brakuje intencji usunięcia obiektu, zatem trudno tu mówić o cofnięciu jakiejś decyzji).

Działania polityczne związane z modyfikacją symboli mogą przybierać rozmaite postaci oraz być dokonywane przez różnych aktorów politycznych. Choć, jak już wskazałem, formalną kompetencję w kwestii podejmowania decyzji mają lokalne organa władzy, wiele innych podmiotów ma możliwość wpływania na ten proces. W dalszej części artykułu przyjrzymy się bliżej jednemu głośnemu w ostatnich latach przypadkowi modyfikowania komunistycznej symboliki, by następnie, wspierając się również na kilku innych przykładach, przejść do wniosków uogólniających.

2.2.1 Przypadek pomnika „Czterech Śpiących”

Obiektem głośnej dyskusji o dekomunizacji przestrzeni publicznej stał się pierwszy monument wzniesiony w Warszawie po II wojnie światowej. Temat usunięcia Pomnika Bractwa Broni, czyli tzw. „Czterech Śpiących” z placu Wileńskiego na stołecznej Pradze rozpoczął się już w 1992 roku, lecz o jego zakończeniu możemy mówić dopiero w roku 2015 i to tylko wówczas, gdy pominiemy opcjonalny w przedstawionym wyżej schemacie etap ustanowienia w jego miejscu nowego symbolu.

Pierwsze próby usunięcia pomnika na początku lat dziewięćdziesiątych zostały powstrzymane w dużej mierze przez sprzeciw jednego z autorów rzeźby, Stefana Momota. Dowodził on, iż według jego intencji, pomnik powinien być interpretowany inaczej, niż się powszechnie przyjęło (choć część jego argumentów odnosiła się jedynie do projektu pomnika, nie zaś ostatecznego wykonania, w którym zignorowano wiele propozycji, np. dyskretne zarysowane symbole orła w koronie zastąpiono pięcioramiennymi gwiazdami) [www 18].

Temat ten powrócił przy sposobności, jaką były plany modernizacji okolicznej infrastruktury. Najpierw na początku 2007 roku powstał plan usprawnienia komunikacji miejskiej, zakładający m. in. postawienie w miejscu pomnika przystanku tramwajowego. Wywołało to dyskusje na temat dalszych losów samej rzeźby. Padły propozycje przeniesienia jej bądź to do muzeum komunizmu (z najczęściej wskazywaną w takich wypadkach konkretną propozycją Galerii Sztuki Socrealizmu Muzeum Zamoyskich w Kozłowiec), bądź do Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, ale pojawiały się i głosy, by pomnik „wysadzić w powietrze”. Temat nie został jednak skonkretyzowany przed 2011 rokiem, kiedy to kwestię usunięcia pomnika powiązano z zakrojoną na szerszą skalę modernizacją infrastruktury, jaką stanowiła budowa drugiej linii metra. Przed wydaniem Uchwały z 26 maja, Rada Miasta skonsultowała kwestię między innymi z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W opinii wydanej przez ROPWiM wskazano na podjęcie próby skonsultowania kwestii przeniesienia pomnika ze stroną rosyjską, a w związku z nieotrzymaniem jakiegokolwiek odpowiedzi, uznano ten fakt za wyczerpanie zobowiązań wynikających z umowy międzynarodowej (należy zaznaczyć tu zastosowanie przez polskie instytucje rosyjskiej wykładni umowy z 1994 roku). Podjęta wówczas decyzja nie zakładała likwidacji pomnika, lecz czasowe usunięcie go celem poddania restauracji, z intencją późniejszego umiejscowienia w innej części tego samego placu. Uchwała została przegłosowana głosami radnych PO i SLD przy sprzeciwie reprezentantów PiS [Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy z 26 maja 2011].

Sondaże przeprowadzane w tamtym okresie wskazywały zdecydowaną niechęć większości warszawiaków wobec koncepcji likwidacji pomnika: 1500 głosów za pozostawieniem wobec 400 przeciwnych w sondzie internetowej portalu Gazeta.pl w 2007 roku [www 19], 55% za powrotem (już po jego usunięciu z pierwotnego miejsca), a 23% przeciw w 2013 [www 15], zaś według o rok wcześniejszych badań Barometru Warszawskiego, dysproporcja ta była nawet większa: 72 do 20 (z tego 8% za likwidacją w ogóle, a 12% za przeniesieniem w innej miejsce – wśród propozycji nowej lokalizacji zdecydowanie zwyciężyło Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich). Z drugiej strony zorganizowały się grupy protestu przeciw dalszemu funkcjonowaniu obiektu w przestrzeni publicznej – oponowała między innymi Fundacja Wolność i Demokracja, która powołała Komitet Społecznego Sprzeciwu „Nie dla Czterech Śpiących!”. Jej działaniom sprzyjały niektóre koła kombatanckie, stowarzyszenia patriotyczno-narodowe, a także wspólnota mieszkańców kamienicy, przed którą miał stanąć odrestaurowany pomnik. Pod petycją przeciw powrotowi pomnika na plac Wileński zebrano 10 tysięcy podpisów, w sprawie tej wystosowany został także list otwarty artystów, naukowców i dziennikarzy. Jednoznacznie zaangażował się także Instytut Pamięci Narodowej, w styczniu 2014 roku organizując akcję ulotkową pt. „Na co patrzyli »czterej śpiący«”, zwracającą uwagę na fakt, iż właśnie wokół pomnika u schyłku II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu znajdowały się instytucje represyjnej komunistycznej władzy: Tymczasowy Rząd RP, Krajowa Rada Narodowa, placówki Bezpieczeństwa Wewnętrznego i NKWD, Trybunał Wojenny Armii Czerwonej oraz areszt i więzienie [www 52, www 59]. W trakcie tego wydarzenia, kontrakcję w obronie pomnika zorganizowało natomiast Forum Młodej Lewicy. Głosy na jego temat bardzo klarownie podzieliły się wśród przedstawicieli partii politycznych: orędownikami usunięcia i autorami większości propozycji co do jego dalszego losu byli przedstawiciele PiS, stanowczo protestowali przeciw temu działacze SLD, podczas gdy PO wskazywała na konieczność konsultacji z mieszkańcami Warszawy [www 17, www 19, www 23, www 24, www 35, www 60].

Nagłośnienie tej sprawy, połączone z przedłużającym się remontem infrastruktury, doprowadziły do opóźnienia realizacji decyzji o ponownym ustawieniu pomnika. Prawdopodobnie należy rozpatrywać to zdarzenie w kontekście upływającej kadencji władz samorządowych, które w perspektywie zbliżających się wyborów wołały unikać kontrowersyjnego tematu, skupiając się na sukcesie, jakim było zbliżające się otwarcie drugiej linii

metra. Dopiero po wyborach, w lutym 2015 Rada Miasta w nowym składzie podjęła uchwałę o uchyleniu wcześniejszej decyzji o przeniesieniu pomnika. Radni PO i PiS przegłosowali ją wspólnie, napotyając na sprzeciw jedynie dwóch reprezentantów SLD [Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy z 26 lutego 2015]. W związku z faktem, iż uchwała została już częściowo wykonana poprzez usunięcie pomnika ze starej lokalizacji, oznaczała ona de facto usunięcie go z przestrzeni publicznej. Decyzja ta wydaje się być już ostateczna. Wywołała ona protesty ze strony rosyjskiej, która za pośrednictwem swojej ambasady w Warszawie wyraziła oburzenie wobec takiego rozstrzygnięcia sprawy. W polemikę z ambasadą weszła m. in. Gazeta Wyborcza, publikując kolejne pisma i odpowiedzi, w których padały argumenty z jednej strony o udziale Armii Czerwonej w wyzwoleniu Polski spod okupacji hitlerowskiej oraz o poświęceniu pomnika na Pradze nie politykom i dowódcom, lecz zwykłym poległym żołnierzom, z drugiej zaś o niesieniu przez ową armię nowego zniewolenia, ofiarach stalinizmu oraz budzeniu skojarzeń z rosyjskim imperializmem, współcześnie realizującym się konfliktem na Ukrainie [www 54, www 55, www 56].

Jak zaznaczyłem jednak rozpoczynając ten wątek, temat nie został jeszcze zamknięty, nierozstrzygnięta pozostała bowiem kwestia ewentualnego wzniesienia nowego obiektu, mającego na celu nowe upamiętnienie w miejscu pozostawionym przez „Czterech Śpiących”. Padały tu propozycje pomnika Witolda Pileckiego, Danuty Siedzikówny „Inki”, Ignacego Skorupki, Ryszarda Kuklińskiego, bohaterów Bitwy Warszawskiej lub Rzezi Pragi, wreszcie w sierpniu 2016 grupa posłów Prawa i Sprawiedliwości podniosła inicjatywę postawienia na zwolnionym postumencie pomnika Wschodnich Sojuszników Polski w Wojnie 1920 roku. Ich zdaniem „wojna bolszewicka, a w szczególności udział w niej sojusznicznych oddziałów między innymi ukraińskich atamana Symeona Petlury oraz białoruskich generała Stanisława Bułak-Bałachowicza przez lata komunizmu były tematem tabu” zaś wzniesienie upamiętnienia właśnie na Placu Wileńskim to „ważny i symboliczny gest, kiedy postument pomnika przypominającego sowieckie zniewolenie naszego Kraju stały się podstawą pomnika poświęconego wschodnim sojusznikom – bratnim narodom, które wspólnie z nami walczyły o niepodległość z bolszewicką przemocą” [www 16, www 45]. Już wcześniej zresztą okazało się, iż fizyczne pozbycie się pomnika „Czterech Śpiących” z przestrzeni publicznej nie oznaczało usunięcia kontekstu politycznego z miejsca, w którym istniał on przez lata. Wytworzenie nowych znaczeń umożliwili, prawdopodobnie zupełnie nieświadomie, zatrudnieni przy budowie metra. Postanowili oni bowiem tymczasowo umieścić wykopany podczas prac gigantyczny głaz na postumencie, z którego usunięto pomnik. Ta gładka powierzchnia nadała się idealnie do usadowienia kamienia, zanim zostało zaaranżowane jego wywiezienie. Nieoczekiwanie głaz stał się miejscem wyrażania poglądów politycznych, gdy zaczęły pojawiać się na nim tabliczki z deklaracjami politycznymi – najpierw nawiązująca do konfliktu na Ukrainie („Ofiarom Majdanu i Operacji Antyterrorystycznej na Ukrainie”) a następnie do Państwa Podziemnego i – najprawdopodobniej – tzw. „żołnierzy wyklętych” („Niezłomnym żołnierzom w hołdzie, Prażanie”) [www 38].

Przypadek pomnika „Czterech Śpiących” wybrałem do tak szczegółowego opisanego, gdyż skupia on w sobie większość aspektów, na które w niniejszym tekście pragnęłam zwrócić uwagę. Przede wszystkim mamy tu do czynienia z przykładem oddziaływania na podmiot kompetentny do podjęcia decyzji wielu innych aktorów. Bezpośredni wpływ na decyzję rady miasta miało stanowisko partii politycznych, których członkowie tworzyli to ciało. Stosunek przedstawicieli poszczególnych ugrupowań do tematu komunistycznej symboliki jest dość czytelny: za jej usunięciem zdecydowanie opowiada się Prawo i Sprawiedliwość, broni jej lewica z Sojuszem Lewicy Demokratycznej na czele, Platforma Obywatelska nie traktuje zaś tego tematu jako punktu swojego programu i przyjmuje zwykle postawę pośrednią, chętnie odwołując się przy tym do argumentu o konieczności wysłuchania opinii mieszkańców. Taka postawa umożliwia jej elastyczność i zmianę taktyki w zależności od sytuacji politycznej, co

w tym przypadku wiązało się ze wstrzymaniem się z podjęciem ostatecznej decyzji (która w każdym wariantcie wzbudziłaby kontrowersje pewnych środowisk) do okresu po kolejnych wyborach samorządowych.

Na opinię władz starały się wpłynąć rozmaite środowiska. Stowarzyszenia, w których zainteresowaniu znajdują się sprawy historii oraz pamięci o przeszłości, organizowały się celem wyrażenia swojej opinii zarówno za pozostawieniem, jak i usunięciem pomnika, celowo bądź mimowolnie opowiadając się w ten sposób po stronie ugrupowań politycznych podzielających tę samą opinię. Choć wśród tych zorganizowanych środowisk przeważała raczej opinia o słuszności decyzji o usunięciu pomnika, sondaże wykazują, iż bierna większość mieszkańców stolicy reprezentowała stanowisko przeciwne. Warto zwrócić także uwagę na głos osób mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie pomnika, dla których temat ten nie miał znaczenia politycznego, lecz wiązał się z określonymi konsekwencjami dla ich życia codziennego (jak zmniejszenie nasłonecznienia mieszkań i obszaru zieleni w okolicy, co miałyby też przełożenie na wartość nieruchomości [www 50]). W sprawę zaangażował się również IPN, w myśl swojego ustawowego zadania o kształtowaniu edukacji historycznej organizując akcję informacyjną na rzecz usunięcia pomnika. W dyskusję włączona została również ROPWiM która, choć ostatecznie zajęła takie samo stanowisko co IPN, prezentowała mniej kategoryczną postawę i podjęła próby konsultacji sprawy ze stroną rosyjską (choć przeważająca w Polsce interpretacja umowy z 1994 roku nie zakładała takiej konieczności w tym konkretnym przypadku). Rosja stanowiła kolejny podmiot angażujący się w sprawę, podobnie jak w wielu podobnych przypadkach stanowczo protestując przeciwko usunięciu pomnika.

Wśród propozycji rozwiązań pośrednich pomiędzy pozostawieniem a całkowitym usunięciem obiektu, padały również sugestie przeniesienia go w inne miejsce, w tym dwie najczęściej w takich wypadkach postulowane koncepcje: relokacji na teren cmentarza (gdzie obecność obiektów tego typu budzi dużo mniejsze kontrowersje, o czym będzie mowa w dalszej części tekstu), bądź też muzeum wyspecjalizowanego w kolekcjonowaniu takich właśnie pamiątek. Wreszcie ostatnim aspektem, na który warto zwrócić uwagę, jest tendencja do ustanawiania nowych upamiętnień w miejsce zlikwidowanych. Decyzja w sprawie wzniesienia nowego pomnika na placu Wileńskim nie została jeszcze podjęta, padające propozycje stanowią jednak charakterystyczny przykład poszukiwania sposobu „odwrócenia” dotychczasowego symbolu – w miejsce pomnika oznaczającego dominację radziecką ma powstać nowy, o przesłaniu wymierzonym przeciw rosyjskiemu/radzieckiemu imperializmowi: honorujący walczących z Rosją bolszewicką lub ZSRR, ofiary stalinizmu bądź wojsk carskich, czy też szpiega działającego na szkodę Układu Warszawskiego.

2.2.2 Przykłady innych działań na symbolach

Istnieją jeszcze inne aspekty tego zjawiska, które nie wystąpiły w analizowanym powyżej przypadku pomnika warszawskiego, a na które warto zwrócić uwagę. Niewątpliwie dla przynajmniej kilku obiektów zasadne byłoby przeprowadzenie takiej samej analizy jak w przypadku „Czterech Śpiących”, jednakże z uwagi na syntetyczną formę artykułu, ograniczę się do wskazania najistotniejszych elementów każdego z przypadków.

Kompletna likwidacja pomnika stanowi najczęstszą formę modyfikowania symbolu, jeżeli już podjęta została decyzja o konieczności zmienienia stanu dotychczasowego. Sprzyjają jej nowe plany zagospodarowania terenu, związane z remontem bądź rozbudową infrastruktury czy też samoistne, stwarzające zagrożenie niszczenie obiektu. Inne częste działania polegają na przeniesieniu pomnika w mniej eksponowaną lokację, którą najczęściej jest cmentarz⁶. Ze względu na sakralny charakter tych miejsc, kontrowersje wokół pomników

⁶ Warto zaznaczyć, iż zaden z tych typów działań nie jest unikatowy dla III RP: pomniki dekonstruowane były również np. po odzyskaniu niepodległości w 1918, zaś zarówno w okresie zaborów jak i w dobie

zazwyczaj opadały wraz z ich przeniesieniem, czasami jednak nie działa się tak, jeżeli nowa lokalizacja albo elementy utrzymanej w tym miejscu symboliki interpretowane były jako forma niezasłużonej gloryfikacji. W przypadku umieszczonych na cmentarzach pomników Armii Czerwonej, celami aktów wandalizmu stawały się tablice mówiące np. o jej „bohaterkości”, a także symbole sierpa i młota (Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, popychana o opinię w sprawie takiego obiektu na cmentarzu w Częstochowie, potwierdziła, iż „obecnie praktykuje się na obiektach, na których pochowano żołnierzy Armii Czerwonej, zastępowanie znaków minionego ustroju symbolem gwiazdy, właściwym dla tej armii. W przypadku obiektu w Częstochowie symbol ten istnieje już na pomniku i powinien zostać zachowany” [www 36]). Podobnie działało się w przypadku grobów komunistycznych dygnitarzy pochowanych w honorowych miejscach, np. w Alei Zasłużonych na Powązkach. Sprawa pomazania grobu Bieruta (na którym 1 sierpnia 2016 roku namalowano czerwoną gwiazdę oraz napisy „kat”, „morderca”, „bandyta”), wywołała dyskusje na temat możliwości rewizji miejsca pochówku komunistycznych dygnitarzy (oprócz Bieruta między innymi Gomułki, Marchlewskiego i Świerczewskiego). Wzmogły się głosy, aby usunąć ich przede wszystkim właśnie z Alei Zasłużonych, gdzie groby żołnierzy AK oraz winnych ich śmierci znalazły się blisko siebie. Na chwilę obecną brak jest jednak przepisów regulujących takie kwestie [www 34].

Odmienną, bardzo interesującą formę modyfikacji symbolu stanowi pozbawienie go ideologicznych treści. Najczęściej dochodzi do tego poprzez usunięcie kontrowersyjnych elementów, takich jak te wymienione przed chwilą w kontekście obiektów na cmentarzach: sierpa i młota oraz tablic o charakterze gloryfikującym. Zabieg taki potrafi wyciszyć kontrowersje i pozwolić danemu obiektowi na dalsze funkcjonowanie. Doskonałym przykładem jest tu pomnik honorujący służby bezpieczeństwa Polski Ludowej (tzw. „utrwalaczy”), zbudowany w Pieninach według projektu wybitnego rzeźbiarza Władysława Hasiora. „Żelazne organy”, z uwagi na swoją wartość artystyczną, znalazły wielu obrońców, włącznie z ROPWiM, jednak intencja ich powstania, a w szczególności inskrypcja „Pomnik dla poległych w walce o utrwalenie władzy ludowej na Podhalu” prowokowały akty wandalizmu. O tym „UBelisku” zrobiło się głośno podczas prac nad ustawą dekomunizacyjną jeszcze w 2008 roku, lecz ostatecznie wydaje się, iż lokalne władze zrealizowały swój cel ocalenia pomnika poprzez jego odnowienie oraz usunięcie kontrowersyjnej tablicy [www 3, www 4, www 57]. Do działań tego typu dochodziło o wiele częściej, a czasem wiązały się one nie tylko z usunięciem dotychczasowego znaczenia, ale jego przekształceniem bądź rozszerzeniem. W Nowej Soli Pomnik Braterstwa Broni został częściowo zneutralizowany na początku lat dziewięćdziesiątych: skuto widniejące na nim symbole sierpa i młota oraz przemianowano na pomnik Bohaterów II Wojny Światowej, nie zadbano jednak o szczegóły, jak gwiazdy na hełmach radzieckich żołnierzy. Dopiero po kilkunastu latach rozpoczęła się dyskusja na temat usunięcia pomnika, do czego ostatecznie doszło, przy głośnym proteście ze strony Rosji, w 2015 roku. W tym samym miejscu ma zostać wzniesiony nowy pomnik, tym razem zbudowany z myślą o uczczeniu polskich bohaterów wojny – jego głównymi elementami mają być orzeł w koronie oraz order Virtuti Militari [www 30, www 58]. Dokładniej u progu transformacji zajęto się podobnym pomnikiem w Zielonej Górze: nie tylko zmieniono nazwę, ale także skuto z pomnika czerwoną gwiazdę i zawieszono tablicę ze współczesnym godłem Polski. Ta daleko posunięta neutralizacja być może wpłynęła na wstrzymanie się od jakichkolwiek dalszych działań, mimo przesłanek wynikających tak z postawy kombatan-tów, odmawiających obchodzenia uroczystości pod tym pomnikiem, jak i złego stanu technicznego obiektu [www 7]. Wydaje się iż faktycznie, ładunek ideologiczny powiązany z tym miejscem nie został zupełnie rozładowany, biorąc pod uwagę kontekst, w jakim obecnie się

komunizmu w kościołach i na cmentarzach upamiętniano tych, których pamięć nie mogła być czczona publicznie [Tazbir, 1997].

znajduje. Odnowienie pomnika w 2005 roku zostało bowiem upamiętnione dodatkową tablicą, wskazującą iż dokonano tego „w 60. rocznicę Zwycięstwa i powrotu Ziemi Lubuskiej do macierzy”. Pomimo dekomunizacji bezpośrednich, wizualnych symboli minionego ustroju, w tym wypadku możemy mówić o przetrwaniu języka minionej epoki, a konkretnie frazeologii Ziem Odzyskanych.

Również w Białymstoku pomnik wzniesiony w latach siedemdziesiątych „Bohaterom Ziemi Białostockiej poległym w walce o Polskę Ludową” przed ówczesną siedzibą Komitetu Wojewódzkiego PZPR, stał się obiektem neutralizacji. W kwietniu 1990 pod pomnikiem odbyły się uroczystości, w trakcie których został on poświęcony przez katolickich oraz prawosławnych duchownych, a ponadto wyryty został na nim symbol orła w koronie. W ten sposób pomnik mógł dalej funkcjonować w nowej rzeczywistości – ogólna wizja artystyczna przetrwała, zaś zmiany symbolizowały łagodną transformację ustrojową. Działania te były niewystarczające w opinii organizacji reprezentujących represjonowanych w okresie komunizmu (m.in. Klub Więzionych, Internowanych i Represjonowanych w Białymstoku oraz Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego), którzy w 2011 roku dokonali samowolnie kolejnej modyfikacji symbolu – umieścili na jego kolumnach napis „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Akcja wywołała dyskusje dotyczące kwestii prawnych: jedną z możliwych klasyfikacji ewentualnego zarzutu było uszkodzenie mienia miasta (sprawa nierozpatrzona ze względu na decyzję Prezydenta Białegostoku o nieskładaniu wniosku o ściganie), inną natomiast naruszenie praw autorskich (umorzona, gdyż stwierdzono, iż twórcy działali w oparciu o opinię prawną, iż wobec tego typu ingerencji nie będzie podstaw do postawienia zarzutu; decyzję tę zaskarżył jeden z twórców pomnika, lecz sąd uznał argumentację autorów akcji). Ostatecznie nowe symbole nie zostały usunięte [www 22, www 41, www 42].

W przypadku braku jakichkolwiek działań ze strony kompetentnych władz, bądź też uznania podjętych działań za niewystarczające, niektórzy aktorzy polityczni mogą podjąć działania oddolne, zmierzające do zmiany istniejącego stanu rzeczy. Wspomniany powyżej przypadek z Białegostoku jest przykładem działania o wartym uwagi stopniu kreatywności, dużo częściej jednak takie oddolne manifestacje poglądów sprowadzają się do aktów wandalizmu, czasem połączonych z nadawaniem obiektom nowych znaczeń. Pomnik Armii Czerwonej w parku Skaryszewskim w Warszawie, poświęcony żołnierzom, którzy zginęli w walkach o Pragę we wrześniu 1944 roku, który do 1968 stanowił również miejsce ich pochówku [www 21], był wielokrotnie dewastowany – malowano na nim hasła wprost antykomunistyczne („Czerwona zaraza”, „Precz z komuną”) lub nawiązujące do powojennego komunistycznego podziemia („Ince” oraz „Żołnierzom Wyklętym”), oblewano go farbą, bądź nawet fekaliami [www 12, www 13, www 14, www 40, www 53]. W innych miejscach dochodzi też do wandalizmu wobec tablic pamiątkowych (np. w Wadowicach tablica poświęcona członkom oddziałów zwalczających antykomunistyczną partyzantkę była regularnie oblewana czerwoną farbą, aż ostatecznie zdemontowano ją w 2015 [www 39]), a także, choć dużo rzadziej, na obiektach typowo cmentarnych, jak np. w Raciborzu. Wielokrotnie działania w tym miejscu (zawieszenie płótna z napisem „Okupant” i symbolem Polski Walczącej, malowanie czerwoną farbą, wrywanie tablic) były prawdopodobnie formą protestu wobec napisu na pomniku, mówiącego o „oswobodzicielach”. W wyniku najpoważniejszego w skutkach incydentu przyspieszono decyzję o renowacji cmentarza, w tym usunięciu ideologicznych symboli [www 8, www 31, www 37].

Formą protestu alternatywną dla typowego aktu wandalizmu jest bardziej wyrafinowana forma manifestacji. Poza wspomnianym już Białymstokiem, przykładem może być sytuacja z Gdańską, gdzie obok radzieckiego czołgu – kolejnej formy pomnika poświęconego Armii Czerwonej – postawiona została rzeźba przedstawiająca żołnierza tej armii gwałcącego ciężarną kobietę. Była to indywidualna inicjatywa jej autora, a sprawa po ponad roku

rozstrzygnięta została przez sąd orzeczeniem o braku winy i zwróceniem zabezpieczonego przez policję obiektu twórcy [www 11].

Istnieją jednak niezadkie przypadki, gdy dany obiekt postrzegany jest jako element przynależący do dziedzictwa kulturalnego miasta bądź regionu i jako taki jest dość powszechnie (co nie znaczy że jednogłośnie) akceptowany. W sytuacji takiej możemy mówić o rozbieżnym stosunku do pytania, czy w określonym fragmencie przestrzeni publicznej dalej funkcjonuje symbol minionej epoki i negatywnie ocenianej ideologii, czy też ostał się jedynie obiekt będący dawniej jego nośnikiem, pozbawiony już jednak symbolicznego wydzźwięku. Jest tak chociażby w przypadku pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie: jedna z niedawnych sond wskazuje na poparcie 90% mieszkańców dla dalszego istnienia pomnika, mimo regularnie wysuwanych ze strony niektórych ugrupowań politycznych postulatów nawołujących do jego zburzenia. Po 1989 roku pojawiły się wręcz pomysły jego komercjalizacji poprzez wykorzystanie jako przestrzeń reklamową, budowę na nim ścianki wspinaczkowej, czy też produkcję pamiątek z nim związanych. Póki co ewentualną rozbiórkę pomnika hamuje brak inicjatywy ze strony właściciela terenu – ojców Bernardynów [www 20, www 33, www 46]. Jako atrakcja turystyczna i okazja do promowania miasta postrzegany jest też chociażby Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej (tzw. „dwóch Iwanów”) w Legnicy: wydawca książek o historii tego miasta argumentuje, iż obiekt ten stał się jego znakiem rozpoznawczym i symbolizuje je, tak jak Pałac Kultury i Nauki Warszawę. Jego zdaniem warto promować radziecki odzisk na historii miasta, przez który zyskała ona swoją tożsamość jako „Mała Moskwa” (przyczynił się do tego również film o takim tytule). Polemizujący z tą opinią radni miejscy argumentują, iż nie każda historia warta jest upamiętnienia i wskazują, iż choć Legnica ma też korzenie niemieckie, fakt ten nie wywołuje pozytywnych konotacji i nie pojawiają się koncepcje budowy pomników upamiętniających np. postać Bismarcka. Zarzucają oni władzom miasta dopisywanie do okresu stacjonowania Armii Radzieckiej pozytywnej ideologii – np. usuwania z publicznego dyskursu określenia „okupacja”, mówiąc zamiast tego o „pobycie wojsk radzieckich”. Ciekawą koncepcją orędowników usunięcia „dwóch Iwanów” jest też idea wzniesienia na ich miejscu pomnika Henryka Pobożnego i oparcie tożsamości Legnicy na XIII-wiecznej bitwie z Mongołami. Pomnik z czasów komunizmu miałby natomiast być przeniesiony na cmentarz. Istniała też koncepcja umiejscowienia go w planowanym Muzeum Zimnej Wojny – przedsięwzięciu, którego plany budowy zostały odsunięte w niedookreślonej przyszłość. Wydaje się, że nowe plany rewitalizacji terenu wokół pomnika sprawiają, iż w najbliższym czasie może dojść do jego ostatecznego usunięcia z centrum miasta [www 1, www 23, www 28, www 29, www 44, www 48].

Jeszcze bardziej niż w Legnicy, wykorzystywanie komunistycznego obiektu w celach promocyjnych widać w Baligródzie. Pomnik Karola Świerczewskiego wzniesiony w pobliżu miejsca, w którym zginął „Walter”, budzi kontrowersje, ale i ciekawość. Z jednej strony osoby pozytywnie oceniające tę postać organizują tam uroczystości i składają kwiaty, z drugiej akty honorowania generała przerywane są przez jego krytyków z organizacji narodowych, oblewających pomnik czerwoną farbą czy uniemożliwiających odegranie pod nim hymnu państwowego. Władze gminy postanowiły przedsięwziąć kampanię edukacyjno-promocyjną pt. „Gen. Karol Świerczewski – Walter – bohater czy bieszczadzka ikona komunistycznej propagandy”, na którą zdobyła nawet dofinansowanie unijne. Z drugiej strony pomysł, aby do promocji regionu wykorzystywać postać negatywną, jest też krytykowany, mimo że w ramach kampanii rozprawiano się również z pozytywnymi mitami nt. „Waltera” [www 9, www 51]. Nie pomaga fakt, iż klimat sprzyjający eksponowaniu postaci Świerczewskiego wykorzystywany jest i do celów rozbieżnych z intencjami samorządów: w 2012 roku Stowarzyszenie „Lepsze Dziś” z Rzeszowa otrzymało dotację z Urzędu Marszałkowskiego na realizację projektu „Pamięć i pojednanie jako niezbędny element dialogu polsko-ukraińskiego”. Jak się okazało, wbrew deklaracjom, inicjatywa ta nie służyła pojednaniu (np. nie zostali

zaproszeni żadni przedstawiciele strony ukraińskiej), zaś całe wydarzenie służyło uczczeniu pamięci po Świerczewskim. Po przeprowadzonej kontroli, stowarzyszenie zmuszone było oddać dotację [www 2].

3. Podsumowanie

Przytoczone w tekście przykłady służyć miały wskazaniu najbardziej charakterystycznych cech działań związanych z modyfikowaniem symboliki komunistycznej, funkcjonującej w polskiej przestrzeni publicznej. Na koniec warto zatem przytoczyć najważniejsze ustalenia.

Wszelkie działania dotyczące pomników i tablic pamiątkowych leżą w gestii samorządów, lecz na ich decyzje wpływ wywierają różni aktorzy: przede wszystkim ugrupowania polityczne, zajmujące w tych kwestiach określone stanowisko i obsadzające organa władzy lokalnej swoimi członkami oraz przedstawiciele społeczeństwa, którzy dany temat rozpatrywać mogą jako kwestię o charakterze politycznym (ocena danej postaci czy wydarzenia z przeszłości) lub jako wywierającą wpływ na ich życie codzienne (estetyka obiektu czy sentyment wobec niego). Decyzje wobec niektórych obiektów – w wypadku omawianego tu tematu chodzi o pomniki poświęcone Armii Czerwonej/Radzieckiej – posiadają również kontekst międzynarodowy, wywołując reakcje ze strony obcego państwa. W takich wypadkach w sprawę leżącą w kompetencji samorządów zaangażowany zostaje aparat państwowy, zajmując w danej sprawie określone stanowisko (zwykle wspierając działania władz lokalnych). Również w każdym innym wypadku instytucje państwowe, jak choćby IPN, mogą angażować się w sprawę, nawet jeżeli dysponują jedynie miękkimi środkami działania⁷.

Decyzje inne niż całkowite usunięcie danego symbolu (pozostawienie go w niezmięnionej formie, modyfikacja, lub przeniesienie w innej miejsce), prowadzić mogą do działań oddolnych ze strony tych środowisk społecznych, które opowiadają się przeciw funkcjonowaniu obiektu, a akcje te mogą z czasem doprowadzić do zmiany decyzji i ostatecznego jego usunięcia. Występują też przypadki, gdy dany pomnik przestaje być uznawany za nośnik niepożądanego symbolu i jest postrzegany jako obiekt neutralny, bądź nawet taki o pozytywnym znaczeniu, gdy docenia się jego walor artystyczny, bądź wkład w dziedzictwo kulturowe miasta i regionu, co może łączyć się nawet z traktowaniem go jako atrakcji turystycznej. W każdym z tych wypadków mamy więc do czynienia z konfrontacją zróżnicowanych stanowisk i argumentów, co stanowi element demokratycznej gry wokół tematu historii i pamięci.

BIBLIOGRAFIA:

- Czarnecka Dominika. 2015. „Pomniki wdzięczności” Armii Radzieckiej w Polsce Ludowej i w III Rzeczypospolitej. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
- Szacka Barbara. 2006. *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scho-

⁷ Do niedawna identycznie wyglądała sytuacja w kwestii nazewnictwa ulic, jednakże najnowsza Ustawa o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej z 1 kwietnia 2016 roku zmienia tę relację, nakazując samorządom likwidację istniejących do dziś komunistycznych patronów, a w przypadku braku działania dopuszczając możliwość interwencji ze strony wojewody, opierającego się na opinii wydanej przez IPN. Stanowisko Instytutu, do tej pory prowadzącego jedynie działania o charakterze informacyjno-edukacyjnym, może więc zostać wzmocnione przez przymus państwowy.

- lar”.
- Tazbir Janusz. 1996. „Pomniki warszawskie”. *Polityka* Nr 29(2046).
- Tazbir Janusz. 1997. „Walka na pomniki i o pomniki”, *Kultura i Społeczeństwo* Nr 1/1997.
- Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy Nr VI/105/2015 z 26 lutego 2015 roku.
- Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy Nr XVI/300/2011 z 26 maja 2011 roku.
- Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji, sporządzona w Krakowie dnia 22 lutego 1994 roku, Dz.U. 1994 nr 112 poz. 543.
- Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, Dz.U. 2016 poz. 744.
- Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu., Dz.U. 1998 nr 155 poz. 1016.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny. Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553.
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym, Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95.
- Zajac Justyna, Zięba Ryszard. 2009. *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1989*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Zaremba Marcin. 2001. *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*. Warszawa: Trio: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- [www 1] <http://24legnica.pl/krzakowski-stawiania-pomnikow-w-2014-roku-nie-przewiduje/> (dostęp: 15 września 2016)
- [www 2] <http://dzieje.pl/aktualnosci/po-impdzie-pod-pomnikiem-swierczewskiego-oddali-dotacje> (dostęp: 12 września 2016)
- [www 3] <http://dzieje.pl/content/pochwa%C5%82-utrwalaczy-wesprze-remont-pomnika-hasiora> (dostęp: 17 września 2016)
- [www 4] http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,35798,6390006,Koniec_walki_z_Hasiorem_jako_symbolem_komunizmu.html (dostęp: 9 września 2016)
- [www 5] http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,35798,9201218,Goralski_spor_o_pomnik_Lenina_w_Poroninie.html (dostęp: 10 września 2016)
- [www 6] <http://lospolski.pl/?p=1897> (dostęp: 6 września 2016)
- [www 7] http://m.zielonagora.gazeta.pl/zielonagora/1,106543,18310727,Nowa_Sol_burzy_niechciany_pomnik_a_Zielona_Gora_.html (dostęp: 2 września 2016)
- [www 8] <http://rybnik.naszemiasto.pl/arttykul/pomnik-wstydu-w-raciborzu-mieszkanicy-chca-usuniecia-go,1349289,art,t,id,tm.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 9] http://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/1,34962,11633522,Jak_Baligrod_wykorzystuje_legende_gen_Swierczewskiego.html (dostęp: 3 września 2016)
- [www 10] <http://televizjarepublika.pl/policja-w-quotbrawurowejquot-obronie-radzieckiego-pomnika,6682.html> (dostęp: 29 sierpnia 2016)
- [www 11] http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,17037961,Kontrowersyjna_rzeza_zolnierza_gwalcacego_kobiet.html (dostęp: 3 września 2016)
- [www 12] <http://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,pomnik-zolnierzy-radzieckich-oblany-farba-to-juz-dziewiaty-raz,54123.html> (dostęp: 2 września 2016)
- [www 13] <http://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,precz-z-komuna-znow-na-pomniku-zolnierzy-radzieckich,179296.html> (dostęp: 2 września 2016)
- [www 14] <http://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,umyli-pomnik-zolnierzy-radzieckich-wymazano-go-fekaliami,164873.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 15] http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34889,15029940,Zostawic_czy_usunac_pomnik_Spiacych_Wyniki_nowego.html (dostęp: 2 września 2016)
- [www 16] <http://warszawawpigułce.pl/pomnik-rzezi-pragi-zamiast-czterech-spiacych/> (dostęp: 2 września 2016)
- [www 17] <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/arttykuly/336809,warszawa-przesuwa>

- znany-pomnik-przez-metro.html (dostęp: 2 września 2016)
- [www 18] <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,3839442.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 19] <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,3842243.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 20] <http://wiadomosci.onet.pl/rzeszow/rzeszow-wyburza-pomniki-czynu-rewolucyjnego-i-wdziecznosc-armii-czerwonej/yxkqh2> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 21] <http://wiadomosci.onet.pl/warszawa/pis-apeluje-o-usuniecie-pomnika-wdziecznosc-i-zolnierzom-armii-radzieckiej/2d4w89> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 22] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1019391,title,Umorzone-sledztwo-ws-napisow-na-PR-L-owskim-pomniku-w-Bialymstoku,wid,15779418,wiadomosc.html?ticaid=1178a1> (dostęp: 11 września 2016)
- [www 23] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1019397,title,Pomnik-polsko-radzieckiej-przyjazni-ma-szansę-zniknac-z-centrum-Legnicy,wid,17266841,wiadomosc.html?ticaid=117929> (dostęp: 10 września 2016)
- [www 24] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1040263,title,Pomnik-Czterech-spiacych-zniknie-z-mapy-Warszawy,wid,16838862,wiadomosc.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 25] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Artysci-i-dziennikarze-podpisali-list-otwarty-przeciwko-pomnikowi-czterech-spiacych,wid,16861827,wiadomosc.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 26] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Adam-Siwiek-polsko-rosyjska-umowa-ws-pomnikow-wymaga-dopracowania,wid,16414778,wiadomosc.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 27] <http://wpolityce.pl/spoleczenstwo/195027-w-polsce-nie-ma-sowieckich-pomnikow-objekty-wdziecznosc-armii-radzieckiej-oraz-braterstwa-broni-nie-zasluguja-na-to-miano> (dostęp: 8 września 2016)
- [www 28] <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,4141454.html#TRrelSST> (dostęp: 7 września 2016)
- [www 29] http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,6291723,Legnica__Trwa_spor_o_pomnik_przyjazni.html (dostęp: 3 września 2016)
- [www 30] <http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/nowa-sol/art/7818585,czy-pomnik-z-radzieckimi-zolnierzami-zniknie-z-nowej-soli,id,t.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 31] http://www.nowiny.pl/102214-pomnik-zolnierzy-radzieckich-stracil-sowiecka-symbolike-trwa-remont-monumentu.html?utm_source=internal&utm_medium=link-related-type-guessed&utm_campaign=news-related (dostęp: 13 września 2016)
- [www 32] <http://www.nowiny24.pl/reportaze/art/6127707,niezwykla-historia-pomnika-stalina-w-ustrzykach,id,t.html> (dostęp: 11 września 2016)
- [www 33] <http://www.nowiny24.pl/wiadomosci/rzeszow/a/figura-matki-bozej-zamiast-pomnika-walk-rewolucyjnych-wideo,9862384/> (dostęp: 13 września 2016)
- [www 34] <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1671756,1,czy-mozna-przeniesc-grob-bieruta-prawo-w-tej-sprawie-jest-jednoznaczne.read> (dostęp: 12 września 2016)
- [www 35] <http://www.polskieradio.pl/39/1240/Artykul/518732,Nie-dla-Czterech-Spiacych> (dostęp: 4 września 2016)
- [www 36] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1124263,Czestochowa-z-pomnika-zolnierzy-radzieckich-zniknie-sierp-i-mlot> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 37] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1131238,Znow-iskrzy-na-linii-Moskwa-Warszawa-MSZ-Rosji-zada-wyjasnien> (dostęp: 4 września 2016)
- [www 38] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1278523,Awantura-o-glaz-wykopany-z-metra-Proba-sklocenia-Polakow-i-Ukraincow> (dostęp: 6 września 2016)
- [www 39] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1548691,Wadowice-usunieto-tablice-gloryfikujaca-system-komunistyczny> (dostęp: 9 września 2016)
- [www 40] <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/998705,Warszawa-Pomnik-Zolnierzy-Ra>

- dzieckich-znow-oblany-czerwona-farba (dostęp: 9 września 2016)
- [www 41] <http://www.poranny.pl/wiadomosci/bialystok/art/5399414,pomnik-bohaterow-ziemi-bialostockiej-zamieszanie-trwa-zdjecia,id,t.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 42] <http://www.poranny.pl/wiadomosci/bialystok/art/5553458,pomnik-bohaterow-ziemi-bialostockiej-zmieniony-tworcy-napisow-nie-poniosa-odpowiedzialnosci,id,t.html> (dostęp: 12 września 2016)
- [www 43] <http://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/ipn-chce-skansenu-pomnikow-wdziecznosci-armii-czerwonej-prosi-samorzady-o-kontakt,81823.html> (dostęp: 7 września 2016)
- [www 44] <http://www.prw.pl/articles/view/28762/Spor-o-pomnik-w-Legnicy> (dostęp: 9 września 2016)
- [www 45] <http://www.rp.pl/Prawo-i-Sprawiedliwosc/160819546-Apel-poslow-PiS-o-Pomnik-Wschodnich-Sojusznikow-Polski-w-Wojnie-1920.html#ap-1> (dostęp: 13 września 2016)
- [www 46] <http://www.rzeszow.pl/miasto-rzeszow/historia/rzeszowskie-historie-i-historyjki/pomnik-czynu-rewolucyjnego> (dostęp: 5 września 2016)
- [www 47] <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/plaskorzezba-z-wizerunkiem-stalina-w-cybince,581142.html> (dostęp: 5 września 2016)
- [www 48] <http://www.tvn24.pl/wroclaw,44/legnica-pomnik-wdziecznosci-dla-armii-radzieckiej-zniknie-z-centrum,635238.html> (dostęp: 5 września 2016)
- [www 49] <http://www.tvp.info/11746433/sad-nad-pomnikami> (dostęp: 5 września 2016)
- [www 50] <http://www.twoja-praga.pl/info/informacje/2559.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 51] <http://www.tygodnikprzeglad.pl/awantura-pod-pomnikiem/> (dostęp: 4 września 2016)
- [www 52] http://www.um.warszawa.pl/sites/default/files/attach/o-warszawie/BW_XI_12.pdf (dostęp: 5 września 2016)
- [www 53] <http://wyborcza.pl/1,75399,19182298,rosja-msz-oburzone-sprofanowaniem-w-warszawie-pomnika-armii.html> (dostęp: 9 września 2016)
- [www 54] http://wyborcza.pl/1,75968,17520078,Pomnik_zamieszany_w_polityke.html#TRrelSST (dostęp: 7 września 2016)
- [www 55] http://wyborcza.pl/1,75968,17592751,Spor_o_pomnik_czterech_spiacych_w_Warszawie_Ambasada.html (dostęp: 9 września 2016)
- [www 56] http://wyborcza.pl/1,75968,17592757,Spor_o_pomnik_czterech_spiacych_w_Warszawie_Maziarski.html#ixzz3Um2PLMvX (dostęp: 5 września 2016)
- [www 57] http://wyborcza.pl/1,76842,6093235,Organy_Hasiora_ratowanie_przez_odnawianie.html (dostęp: 6 września 2016)
- [www 58] http://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/1,35182,18279131,Z_Nowej_Soli_znika_pomnik_braterstwa_broni_polsko_radzieckiej.html (dostęp: 9 września 2016)
- [www 59] <https://ipn.gov.pl/download/1/16483/Ulotkapomnik4spiacychdrukzmn.pdf> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 60] <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/9044,Ulotki-IPN-Na-co-patrzyli-czterej-spiacy-rozdane-Warszawa-17-stycznia-2014.html> (dostęp: 3 września 2016)
- [www 61] https://www.msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/wiadomosci/oswiadczenie_ministerstwa_spraw_zagranicznych_1 (dostęp: 9 września 2016)